

# Straż miejska i policja: są interwencje, gdy rower sprawdza się lepiej niż samochód

Rower pozwoli szybciej dojechać w trudno dostępne miejsca niż gdyby iść tam pieszo. Zajmuje mniej miejsca i pozwoli pojawić się wcześniej w miejscu zdarzenia, gdy trzeba ominąć uliczne korki. To tylko kilka z zalet rowerów z napędem elektrycznym, na które wskazują służby mundurowe. W środę (28 sierpnia) przed siedzibą Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii zostało zaprezentowanych pierwszych 46 z 230 rowerów elektrycznych, które zostaną przekazane gminom i miastom GZM. Metropolia chce umożliwić urzędnikom, by w podróże służbowe jeździli rowerami, a nie samochodami. To będzie też test przed uruchomieniem Roweru Metropolitalnego – doświadczenia urzędników, decydujących o infrastrukturze rowerowej, którzy jeżdżą na rowerze, pozwolą uniknąć wielu błędów, które byłyby niezauważone z perspektywy samochodu.

Kupione przez Metropolię rowery posiadają wspomaganie elektryczne, które pozwoli na jednym ładowaniu przejechać

ok. 60 km. Wyposażone są również w pojemne sakwy. Pierwszych 46 rowerów zostanie w ciągu najbliższych kilku dni przekazanych do gmin. Kolejne 184 rowery będą systematycznie dostarczane do końca tego roku.

– Przekazując rowery gminom chcemy stworzyć urzędnikom możliwość, by w podróż służbową jechali rowerem, a nie samochodem. Rowery na średnich dystansach są bezkonkurencyjne. Pozwalają ominąć uliczne korki, czy dojechać w trudno dostępne miejsca – mówi Karolina Wadowska, członek zarządu Metropolii.

– To również dla nas test przed uruchomieniem Roweru Metropolitalnego. Biorąc pod uwagę plany budowy infrastruktury drogowej dla rowerów, chcemy w ten sposób wesprzeć gminy, aby ich pracownicy mieli możliwość nadzorowania postępów tych prac, jeżdżąc służbowymi rowerami. Perspektywa użytkownika pozwoli ustrzec się wielu błędów, które mogłyby pozostać niezauważone z samochodu – dodaje.

Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca i wiceprzewodniczący Zgromadzenia Metropolii podczas konferencji prasowej podkreślał, że zakup rowerów elektrycznych to krok w dobrym kierunku, bo są doskonałym środkiem transportu.

– W Sosnowcu od kilku lat inwestujemy w infrastrukturę przyjazną jednośladowi. Nowe drogi rowerowe, rowery miejskie i cała infrastruktura powodują, że poruszanie się po mieście staje się

po prostu przyjemne – mówi Arkadiusz Chęciński.

– Od momentu, w którym powstała Metropolia, wiedzieliśmy, że podejście do jednośladów w całym regionie zmieni się. Rowery elektryczne, które odbieramy, to krok w dobrym kierunku, a my też dajemy przykład, że to doskonały środek transportu. Już nawet nie substytut, jak do niedawna uważano. W Sosnowcu z części rowerów będą korzystali strażnicy miejscy oraz policjanci, których praca odbywa się głównie w terenie. To ułatwi im wykonywanie ich zadań, ale też da przykład mieszkańcom – zaznacza.

Liczba rowerów, które zostały przyznane poszczególnym gminom w ramach projektu „Rowerem lub na kole”, realizowanego przez Metropolię, uzależniona była od kilku czynników: liczby mieszkańców oraz od obecności na ich terenie służb mundurowych – policji oraz straży miejskiej.

Jeśli na terenie gminy znajdują się ich komendy, wówczas liczba przyznanych rowerów wzrastała po dwa dla każdej ze służb. Ze wstępnych szacunków wynika, że łącznie otrzymają ich ok. 80. Może być więcej, ponieważ gminy indywidualnie będą decydować, ile rowerów przekażą mundurowym. Bo dla przykładu Będzin, który otrzyma osiem rowerów – cztery z nich przekaże jednostce policji, dwa strażnikom miejskim, a dwa pozostawi do dyspozycji pracownikom Urzędu Miejskiego.







## **Służby mundurowe: rowery nie będą zbierać kurzu w garażach**

Paweł Fryc, zastępca komendanta powiatowego policji w Będzinie podczas konferencji prasowej dziękował za tę

formę wsparcia policji. Zapewniał również, że rowery będą wykorzystywane przez funkcjonariuszy w ich codziennej pracy.

– Pragnę zapewnić, że rowery te nie będą tylko „zbieraczami kurzu w garażu”. Biorąc pod uwagę nasze doświadczenie przy organizowaniu policyjnych patroli rowerowych oraz sporą ilość atrakcyjnych ścieżek rowerowych na terenie powiatu, z pewnością staną się przydatnym narzędziem do budowy poczucia bezpieczeństwa – mówi mł. insp. Paweł Fryc.

– Każda inicjatywa, która ma na celu poprawę bezpieczeństwa, a szczególnie ta, której celem jest wyposażanie policjantów w nowe narzędzia pracy, jest zawsze mile widziana. W przypadku rowerów elektrycznych korzyść jest podwójna, gdyż pomysł wsparcia w nowy sprzęt idzie z duchem ekologii. Będzińscy policjanci od dawna zwracają już uwagę na wyzwania związane z ochroną środowiska. Najnowszy tabor samochodowy, jaki w bieżącym roku zasilił naszą jednostkę, stanowią nowoczesne radiowozy o napędzie hybrydowym – zauważa.

Z kolei Janusz Kukłok, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Siemianowicach Śląskich podkreślał, że są sytuacje i interwencje, w których rowery sprawdzają się znacznie lepiej niż samochody.

– Jestem przekonany, że elektryczne

rowery przekazane siemianowickiej Straży Miejskiej sprawdzają się co najmniej tak samo dobrze, jak te tradycyjne, które nie od dziś wykorzystujemy do realizacji codziennych zadań na terenie naszego miasta – mówi Janusz Kukłok.

– Wbrew pozorom, wykorzystanie roweru w wielu sytuacjach sprawdza się znacznie lepiej niż samochodu, zwłaszcza w patrolach interwencyjnych w trudno dostępnych miejscach zagrożonych m.in. powstawaniem dzikich wysypisk śmieci w parkach i na placach zabaw, których jest coraz więcej na terenie gminy. Patrol rowerowy potrafi też często zjawić się wcześniej niż służbowy samochód, który prowadzi równoległą interwencję w innej części miasta. Z naszych tegorocznych doświadczeń wynika, że rower jest w mieście nie mniej szybki niż auto, a nie mają na niego wpływu uliczne korki. Tym bardziej, że w Siemianowicach Śląskich strażnicy miejscy mogą się szybko przemieszczać po dwudziestokilometrowej infrastrukturze nowych ścieżek rowerowych – podkreśla.









**Cel: Rower Metropolitalny dla  
wszystkich mieszkańców**

„Rowerem lub na kole” to jeden z projektów, który jest realizowany w ramach szerszego programu „Metropolia przyjazna rowerom”. Jego celem jest zmiana nawyków mobilności i pokazanie, że rower to równorzędny środek transportu – tak samo jak autobus czy samochód. W niektórych sytuacjach jest bezkonkurencyjny, jeśli weźmiemy pod uwagę problem tzw. „ostatniego kilometra” – pozwoli nam dojechać tam, gdzie autobusem czy samochodem nie ma już takiej możliwości. Zakup 230 rowerów elektrycznych to dla Metropolii test przed uruchomieniem największej w Europie wypożyczalni elektrycznych rowerów miejskich, która będzie uzupełnieniem dla całego systemu transportowego w GZM. Ze wstępnych szacunków wynika, że system ten będzie co najmniej dwukrotnie większy, jeśli chodzi o liczbę rowerów od aktualnie największej tego typu wypożyczalni rowerów elektrycznych w Polsce, czyli Roweru Metropolitalnego Mevo utworzonego przez Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot. Rower Metropolitalny GZM może liczyć nawet ok. 10 tys. rowerów.

Na początku września planowane jest podpisanie umowy na wykonanie koncepcji tego systemu, która przedstawi różne modele biznesowe tego przedsięwzięcia i określi, który z nich będzie optymalny dla tak dużego obszaru jakim jest Metropolia. Dlatego też Rower Metropolitalny

zostanie uruchomiony najprawdopodobniej w 2021 roku.

– Zdajemy sobie sprawę, że Rower Metropolitalny jest bardzo oczekiwany przez mieszkańców GZM. Jednak niestety jego uruchomienie w pełnej wersji będzie możliwe najprawdopodobniej dopiero w 2021 roku – wyjaśnia Karolina Wadowska, członek zarządu Metropolii.

– Uruchomienie metropolitalnego systemu wypożyczalni rowerów miejskich zostało spowolnione przez ostatnie kilka miesięcy ze względu na przedłużające się niezależnie od nas procedury, które uniemożliwiały nam rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy z wykonawcą na opracowanie koncepcji RM. Spowodowało to, że teraz, gdy według naszego harmonogramu powinniśmy przygotowywać się od odbioru gotowej koncepcji, jesteśmy dopiero przed podpisaniem umowy na rozpoczęcie tych prac – mówi Wadowska. Chodzi o decyzję GZM dotyczącą wykluczenia jednego z oferentów z tego postępowania, która została zaskarżona do Krajowej Izby Odwoławczej. Rozprawa przed KIO odbyła się 7 sierpnia 2019 roku. Wyrok podtrzymał decyzję Metropolii i pozwolił na to, by rozstrzygnąć to postępowanie, co umożliwi na początku września podpisanie umowy na wykonanie tej koncepcji. Opracowanie będzie gotowe do końca tego roku. Następnie koncepcja musi uzyskać wymagane akceptacje i – w zależności od wyboru rekomendowanego wariantu biznesowego – muszą zostać spełnione

procedury zamówień publicznych.

– Dlatego właśnie zakup i przekazanie gminom 230 „elektryków” traktujemy jako bardzo ważny test, ponieważ dało nam to obraz jak długo może na przykład potrwać dostawa takiej liczby rowerów, a jest to w tym przypadku kilka miesięcy. Poza tym projekt „Rowerem lub na kole” pozwoli nam również w praktyce zaobserwować, ile jednośladów powinno utworzyć system Roweru Metropolitalnego, aby zaspokoić zapotrzebowanie użytkowników. Dzięki temu unikniemy problemów, które na starcie mogą rzutować na jakość funkcjonowania tego systemu. Rower Metropolitalny to wielkie przedsięwzięcie, największe w skali Europy – podkreśla Karolina Wadowska.

Ze względu na te okoliczności, Metropolia zaproponowała gminom, aby w 2020 roku utrzymać dotychczasowy system integracji wypożyczalni rowerów miejskich, których operatorem jest firma Nextbike, a który pozwala na przemieszczanie się i oddawanie rowerów pomiędzy zintegrowanymi wypożyczalniami.

– Integracja ta cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców Metropolii, którzy bardzo chętnie korzystają z tego rozwiązania. Warto zauważyć, że w ciągu czterech miesięcy dokonano prawie 27 tys. przejazdów pomiędzy miastami Metropolii – mówi Karolina Mucha-Kuś, dyrektor Departamentu Projektów i Inwestycji.



